

Spacerować każdy może

Klub Turystyczny PTTK w Koninie pięć lat temu rozpoczął cykl spacerów dla mieszkańców Konina pod hasłem „**Spacerkiem po zdrowie**”. Tradycję spacerowania Klub kultywował od lat, a najpopularniejsze były wiosenne „Topienia Marzanny”. Pomysłodawcą **cyklu** był **Marek Chlebicki**, który nawiązał współpracę ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Zatorze”. W ramach cyklu proponowano raz w miesiącu kilkukilometrowy spacer w ciekawej okolicy, połączony ze zwiedzaniem pobliskich zabytków i ogniskiem w uroczym miejscu. Swoje łamy udostępnił m.in. „Przegląd Koniński”, zamieszczając ulotki o spacerach. Po kilkunastu miesiącach impreza cieszyła się coraz większą popularnością.

SM „Zatorze” wycofała się ze współpracy, natomiast do grona ścisłych organizatorów dołączył Miejski Zakład Komunikacji w Koninie. Dyrektor Mirosław Pachciarz zgodził się na wynajem autobusu w cenie biletów jednorazowych. Pozwoliło to na otwartą, nieskrępowaną koniecznością wcześniejszych zapisów ani rezerwacji, ofertę dla wszystkich mieszkańców.

Radę programową cyklu „**Spacerkiem po zdrowie**” stanowią Marek Chlebicki, Wanda Gruszczyńska i Krzysztof Okoński. Jasny podział obowiązków między nimi sprzyja skutecznej realizacji zadań. Rada chętnie słucha propozycji innych członków Klubu i zaprzyjaźnionych osób. Dzięki temu spacer są okazją do poznania ciekawych miejsc, ludzi, nawiązania więzi towarzyskich i relaksu.

14 grudnia 2003 odbył się ostatni w 2003 roku spacer z cyklu „Spacerkiem po zdrowie”. Trasa „W nieznanie” rozpoczynała się w Marantowie. Gałązki jemioli urwał wszystkim paniom Marek Walerczyk, uwalniając topole porastające zwalaki od tego pasożyta. Turystom z Wrześni i Słupcy opowiedziano historie powstania zwalek. Następnie odwiedzono miejsca martyrologii ludności żydowskiej powiatu konińskiego. Mijając bocznice kolejową Marek Chlebicki przypominał dni poprzedzające ogłoszenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku. Na tejże bocznicy stał pociąg wojska, które miało spacyfikować Konin. Piękne lasy doprowadziły turystów na brzeg kanału Warta – Gopło. Krople deszczu dodały uroku spokojnej toni w kanale. Kompleks leśny po wschodniej stronie wody był kolorowy barwami jesieni. Mimo deszczowej pogody ptaki fruwały między drzewami.

Przy leśniczówce Rudzica rozpalono ognisko. Życzenia świąteczne i sympatyczne aniołki na choinkę przekazała Lidka Prus ze Słupcy. Dojechały turystki automobilowe Zenia Klejna i Marysia Gruszczyńska. W ciepłe ogniska spożyto posiłek i zaśpiewano pieśni przy akompaniamencie gitary. Zbyszek Szczykowski, sekretarz Zarządu Oddziału PTTK w Koninie, wręczył Maciejowi Kizierowskiemu odznakę „Turysta Ziemi Konińskiej” w stopniu srebrnym. Maciej, wiceprezes Oddziału PTTK we Wrześni, zdobył tę odznakę podczas licznych wędrówek po byłym województwie konińskim.

Pod Izabelinem zwrócił uwagę piechurów stary cmentarz, pamiątka po mieszkańcach wyznania ewangelickiego. Bogato rzeźbionymi pagórkami udano się pod Anielew. W oddali zamajaczyły kopuły liceńskich kościołów. W Anielewie oczekiwał autobus MZK. Kierowca Paweł Owsiański dowiózł uczestników drugiego etapu na start, a resztę do Konina.

Na drugi etap wybrała się wyjątkowo ponad połowa uczestników, czyli czterestu. Trasa wiodła obok głazu – pomnika przyrody „Olbrzym Anielewski”. Malownicze zakątki wzdłuż kanału Warta – Gopło i lasów rudzickich urzekły piechurów. Spacer zakończono w kompleksie Hypernova. Przybysze z zachodu odjechali pociągiem, a pożegnał ich Marek Chlebicki.

Okazją do podsumowania roku 2003 i przedstawienia planów na kolejny rok będzie spotkanie kolędowe 7 stycznia. Spacer na ferie zimowe odbędą się 18 i 25 stycznia oraz 1 lutego 2004 roku.



Kałuze są malownicze
Więcej <http://konin.pttk.pl>



Maciej Kizierowski z Wrześni odbiera odznakę „Turysta Ziemi Konińskiej”



Marek Walerczyk zerwał gałązki jemioli



Pogoda przerzedziła szyki spacerowiczów



Jemiola
cieszy



Porządkowanie mogiły w miejscu kaźni



Kierowca Paweł Owsiański



Uczestnicy II etapu